

Stefan Moysa

"Wahrheit und Freiheit", Anselm von Canterbury, Einsiedeln 1982 : [recenzja]

Collectanea Theologica 53/2, 180-181

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Chrystusa i na służbie. Apostoł reprezentuje Jezusa Chrystusa w Jego potrójnej funkcji: proroka, nauczyciela i pasterza. To szczególne posłannictwo odróżnia kapłaństwo urzędowe od kapłaństwa całego Ludu Bożego.

Urząd popapostolski znajduje się w ciągłości z urzędem apostoelskim. Dzięki tej ciągłości kapłan jest sakramentalnym znakiem i urzędowym przedstawicielem Chrystusa wobec gminy.

Powyższą perspektywę uzupełnia autor rozważaniami, w których wykazuje, że kapłaństwo należy również do Kościoła. Kapłan jest przedstawicielem gminy, ale nie na zasadzie demokratycznych wyborów, tylko na skutek tak zwanego przedstawicielstwa korporatywnego, jak na przykład patriarcha rodu był uważany niegdyś za przedstawiciela całej społeczności rodowej. Związek kapłana z Kościołem jest ugruntowany w tak zwanej kościelnej *communio*, której autorem jest Duch Święty. Kapłan jest pewnym urzędowym elementem tej *communio*, jaka znajduje swoje ostateczne uzasadnienie we wspólnocie Ojca, Syna i Ducha Świętego.

W drugiej części książki Greshake porusza pewne wybrane, węzłowe zagadnienia dotyczące duchowości kapłańskiej. Omawia więc życie kapłana radami ewangelicznymi, zwracając uwagę na celibat, który uważa za szczególny charyzmat i znak łaski. Wszystkie rozważania o kapłaństwie muszą obecnie na tym celibacie budować. Na życie kapłańskie składa się między innymi konkretna służba duszpasterska, modlitwa, kapłańskie życie wspólne i troska o powołanie innych do tej służby.

Książka uderza przez swoją teologiczną dojrzałość, jasne rozgraniczenie pojęć, ściśle powiązanie teorii z praktyką. Może być bardzo pożyteczna nie tylko tam, gdzie kapłaństwo przeżywa kryzys, ale również w krajach, gdzie powołania są liczne, co czasem może się odbić na ich jakości. Książka ta daje pogłębienie teologiczne, tak potrzebne w formacji kapłańskiej.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Anselm von CANTERBURY, *Wahrheit und Freiheit*, wyd. Hansjürgen Verweyen, Einsiedeln 1982, Johannes Verlag, s. 221.

Cztery ważne traktaty św. Anzelm z Canterbury zostały tu wydane w języku niemieckim, a mianowicie: *O prawdzie, O wolności woli, O upadku szatana i O zgodności uprzedniej wiedzy Bożej, predystynacji i łaski Bożej z wolną wolą*. Całość poprzedził wydawca obszernym wprowadzeniem, w którym wyjaśnia założenia i myśl przewodnią tych dzieł.

Z pism św. Anzelm można odczytać, że wolna wola człowieka dochodzi do pełni i doskonałości w spotkaniu z kim innym, konkretnie — w spotkaniu z Bogiem. Tutaj należy szukać podstaw metodologii biskupa z Canterbury. Polega na zgodności filozofii z teologią, uzyskanej w ten sposób, że rozum w spotkaniu z Bogiem otrzymuje światło dla wyjaśnienia tajemnic chrześcijańskich. Dalszym założeniem metodologicznym Anzelm jest stwierdzenie wypowiedziane w jego *Monologion*, że stworzenie rzeczy i całego świata polega na słowie, które musi być identyczne z Bogiem, gdyż można je sprowadzić do Słowa wewnątrz Trójcy Świętej.

W pierwszym dialogu o prawdzie biskup z Canterbury rozwija i uzasadnia twierdzenie wypowiedziane w *Monologion*, że prawdziwość jakiegś wypowiedzi jest dowodem na wieczność najwyższej prawdy. W drugim dialogu o wolności woli chodzi o wykazanie, że właściwa moc wolności polega na jej prawidłowości (*rectitudo* — *Rechttheit*) i że jest ona koniecznie związana z istotą rozumną. Dialog trzeci mówiący o upadku szatana dotyczy właściwie problemu zła. Możliwość czynienia zła jest bowiem koniecznie związana z wolnością woli istoty rozumnej. Dialog czwarty, wreszcie umacnia dalej sprawę wolności woli, która nie zostaje umniejszona ani przez Bożą wiedzę o postępowaniu człowieka, ani też przez predystynacje czy łaskę Bożą.

Wydanie pism Anzelm'a należy oceniać jako ważne dla wszystkich zajmujących się teologią, udostępnienie źródeł. Spowoduje ono zapewne wzmożenie zainteresowań teologią spekulatywną, które dzisiaj w dużej mierze zanikają. Dzieje się to zaś ze szkodą nie tylko dla życia chrześcijańskiego, ale także dla kultury ogólnoludzkiej.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

ks. Stanisław KOWALCZYK, *Bóg w myśli współczesnej. Problematyka Boga i religii u czołowych filozofów współczesnych*, Wrocław 1979, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, s. 423.

Brakuje w polskiej literaturze filozoficznej i teologicznej dzieł, które podejmowałyby problem wydawałoby się najbardziej tu zasadniczy, a mianowicie zagadnienie Boga. Lukę tę częściowo wypełnia praca ks. Stanisława Kowalczyka, profesora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Jej zamierzeniem jest przedstawienie szerokiej panoramy poglądów dotyczących tej problematyki. Autor analizuje stanowisko czołowych myślicieli współczesnych, pomijając, zdaje się celowo, zarówno klasycznych przedstawicieli myśli chrześcijańskiej, jak też teologów, których poglądy nie są całkiem z tą myślą zgodne, takich jak Tillich czy teologowie śmierci Boga.

Ks. Kowalczyk trzyma się konsekwentnie pewnego systemu. Omawiając danego filozofa, w krótkim tytule — zazwyczaj bardzo trafnie dobranym — oddaje zasadniczą charakterystykę jego twórczości. Następują kolejno: krótki życiorys danego myśliciela, zasadnicze założenia jego systemu filozoficznego, usytuowanie problemu Absolutu w ramach tej filozofii i pewne uwagi czy refleksje zawierające w sobie elementy oceny. W tym ostatnim punkcie autor odstąpił, i to bardzo słusznie, od metody przyjętej na ogół w innych tego rodzaju omówieniach, które z reguły oceny takiej unikają, pozostawiając czytelnika w gąszczu poglądów, wobec których jest niezdolny do zajęcia samodzielnego stanowiska.

Całość materiału podzielona jest na pięć części. Autor przedstawia wpierw materializm typu marksistowskiego, umieszczając na początku zarys filozofii Hegla. Omawia zarówno jego metodę dialektyczną, która przyjmuje rozwój całej rzeczywistości poprzez tezę, antytezę i syntezę, jak też pojęcie idealistycznego, rozwijającego się absolutu. Pod wpływem Hegla znajdował się początkowo Feuerbach, ale zerwał z poglądami swego mistrza przyjmując ateizm i stawiając zamiast „religii Boga” — „religię człowieka”, przez co, jego zdaniem, przewyciężył iluzję wytworzoną na skutek personifikacji dążeń i tęsknot człowieka. Marks przyjmując metodę Hegla, a treść ateistyczną Feuerbacha, usiłował przedstawić socjologiczne źródła alienacji religijnej i konieczność uwolnienia się od niej przez nowy system stosunków społecznych. Engels natomiast chciał uzasadnić ateizm na gruncie nauk przyrodniczych.

Poglądy filozofów omówionych w części drugiej, noszącej tytuł: *Pozostałe formy naturalizmu ateistycznego*, nie są tak ściśle ze sobą powiązane. Dochodzi tam do głosu tragiczny ateizm Nietzschego, który „śmierć Boga” uważał za warunek wielkości człowieka i prawdziwego humanizmu. Freud upatruje źródło potrzeb religijnych człowieka w psychologicznych stanach frustracji, a ideę Boga wyprowadza z idei praojca. Autor omawia też w tej części poglądy mało znanego u nas filozofa Santayany, który oscyluje między materializmem a transcendentalizmem i wyprowadza uczucia religijne ze stanu bezradności człowieka pierwotnego wobec groźnych sił przyrody. Russell nie tyle tworzy pozytywny system, ile zwalcza argumenty tradycyjnego teizmu trzymając się pewnego pozytywistycznego empiryzmu. Wreszcie Lévi-Strauss omówiony jest głównie pod aspektem zagadnienia, czy głoszony przez niego strukturalizm jest ateizmem. Na to pytanie autor odpowiada zasadniczo twierdząco, uzasadniając swoje wywody cytacjami z pism francuskiego etnologa.